

Audycja nr. 243 Wiek Ewangelii dobiega końca 22.01.2022

Audycja „Wczoraj, dziś i na wieki”, serdecznie zaprasza wszystkich miłych słuchaczy do wysłuchania naszego dzisiejszego programu poświęconego czasowi, w którym obecnie żyjemy. - Ireneusz Kołacz, Piotr Ambruszkiewicz i Tadeusz Żurek przedstawią słuchaczom temat o Wiekę EWANGELII, który dobiega końca. – Ewangelia, to wesola i dobra nowina, która zapoczątkowała się, od czasu, kiedy Pan Jezus, został ochrzczony w rzece Jordan przez Jana Chrzciciela i otrzymał z nieba moc ducha świętego. – Od czasu pełnoletności w wieku 30-lat, Jezus rozpoczął publicznie głosić Ewangelię, mówiąc: „*Upamiętajcie się, przybliżyło się, bowiem Królestwo Niebios*”. Mat. 4: 17. - Ci, którzy przyjęli słowa Jezusa do swoich serc, zostali Jego wiernymi uczniami. Jednak nawet oni nie rozumieli wówczas głębi jego nauki głoszonej w przypowieściach i często prosili Jezusa o wyjaśnienie, gdyż jeszcze moc ducha świętego nie została na nich wylana. – Ale kiedy Jan chrzczył, i zobaczył idącego do siebie Jezusa, to oświadczył: „*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata*”. Jan 1:29. - Wiek Ewangelii to okres dwóch-tysięcy lat, w których głoszona była i jest wesola nowina o „Królestwie Bożym” i o przyszłych błogosławieństwach dla znajdujących się w grobach ludzi, którzy w początkach następnego wieku przywróceniu zostaną do życia.

Jezusa czas na ziemi był krótki, gdyż trwał tylko 33 i pół roku, ale w tym czasie Syn Boży zdążył wykonać powierzoną mu przez Ojca Niebieskiego ziemską misję. Swoją śmiercią na krzyżu odkupił grzech Adama, a w nim grzechy całego potomstwa Adamowego. Prawie trzy dni jego ciało leżało w grobie, lecz wczesnym rankiem trzeciego dnia, Bożą mocą Jezus powstał z martwych, ale już nie w ciele ludzkim, lecz duchowym. Przybierając jednak wygląd człowieka, ukazywał się apostołom i tym, którzy chodzili z nim w czasie jego ziemskiej misji. - Marii Magdalenie, ukazał się, jako ogrodnik Ew. Jana 20: 15, a dwóm swoim uczniom podążającym do miasta Emaus, przyłączywszy się do ich rozmowy w drodze, ukazał się, jako podróżny. Ew. Łuk. 24:13. - Jeszcze przez 40-dni po zmartwychwstaniu, Jezus przebywał na ziemi i ukazywał się swoim uczniom. 1 Kor. 15:4-7. Następnie dał im obietnice swego Ojca Jehowy i w Betanii błogosławił ich. - Rozstając się z nimi, został wzięty w górę do nieba, gdzie usiadł po prawicy Boga. Ew. Mar. 16: 19, Ew. Łuk. 24:50-51. - Ew. Jan w 14: 2-3, zanotował ważne słowa Jezusa, które On wypowiedział do swoich uczniów przed odejściem z ziemi: „W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli”.

Wiek Ewangelii ciągle jeszcze trwa i tak długo będzie trwał, aż ostatni członek klasy Kościoła, odejdzie z ziemi. - Właśnie w tym obecnym wieku, Bóg Jehowa nadzoruje wybór do nieba swojej rodziny. Są to członkowie prawdziwego KOSCIÓŁA, dopełniający liczbę, którą Pan Jezus podyktował Ap. Janowi piszącemu Ks. Obj. 7: 4, „*I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią: sto czterdzieści cztery tysiące*”. - Ten dwutysięczny okres wyboru członków Kościoła pokazuje, jak wysoki standard nasz Niebieski Ojciec postawił przed tymi, którzy są Jego ludem. - Wraz z upływem czasu zmarli apostołowie. - Pismo Święte nie

ujawnia żadnych szczegółów dotyczących historii Chrześcijaństwa po śmierci apostołów, jednak poprzez szereg wizji zapisanych przez Ap. Jana w Ks. Objawienia, w 2 i 3 rozdziale, jak również w historycznych kronikach dotyczących Chrześcijaństwa, mamy dostęp do pewnych informacji na temat doświadczeń, prób i wzrostu prawdziwego Kościoła pod opieką Pana Boga i naszego Zbawiciela. Wielu z tych, którzy zostali zaliczeni do grona nielicznych wiernych naśladowców Chrystusa, są już wzbudzeni do duchowej natury i razem z Chrystusem Panem, (swoją głową), przygotowują się do wielkiej pracy, która będzie miała miejsce w czasie „restytucji”, po wzbudzeniu ludzi z grobów. Ew. Jana 5: 28-29, Dzieje Ap. 24:15 i 17:30-31.

Ponieważ wiek Ewangelii ciągle trwa, dlatego wszyscy, którzy wybrali drogę za Jezusem mają ciągle szansę być członkami klasy Kościoła i mogą dopełniać tę liczbę **stu czterdziestu czterech tysięcy**. – Natomiast ci członkowie Kościoła Bożego, którzy jeszcze żyją na ziemi, będą przemienieni w jednej chwili, **w mgnieniu oka, na głos trąby ostatecznej w duchowe istoty**. Również wszyscy członkowie Kościoła, którzy w czasie całego wieku Ewangelii umierali, już zostali wzbudzeni, jako nieskażeni, (**jak mówił Ap. Paweł dwa tys., lat temu**). **Z ludzkich istot zostali przemienieni w istoty duchowe i nieśmiertelne**. 1 Kor. 15:51-53. – I kiedy liczba członków Kościoła zostanie dopełniona, wtedy w niebie będzie wielka radość. - Jednorodzony Syn Boży przedstawi Ojcu swoją „**oblubienicę**”, małżonkę Baranka. - Ap. Jan zapisał to wydarzenie tak; że jeden z siedmiu aniołów powiedział mu: „***Chodź, pokażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka***”. Obj. 21: 9. - W życiu ludzkim, ziemskim, mówiąc o małżonce mamy na uwadze jedną kobietę, poślubioną jednemu mężowi, natomiast w duchowym, biblijnym wyrozumieniu, „**oblubienicą Chrystusową**” jest **stu czterdziestu-czterech tysięczna grupa ludzi**, którzy zrezygnowali z ziemskich praw i przywilejów na korzyść obecnych i przyszłych, duchowych błogosławieństw.

W czasie wieku Ewangelii Pan Jezus głosił zbliżające się Królestwo Boże oraz począwszy od powołania swoich uczniów, zapoczątkował wybór klasy Kościoła. - Mijały lata a nawet całe wieki, Chrześcijaństwo przechodziło różne doświadczenia i próby. Prawdziwy lud Boży i naśladowcy Zbawiciela; *byli kamienowani, jak św. Szczepan, krzyżowani, więzieni i uciskani. Ale mądry, sprawiedliwy i miłosierny BÓG Jehowa, o nich nie zapomniał, a ich oddane, wierne Bogu życie dla sprawiedliwości wziął pod uwagę. Również my, przez cały ten okres, w którym Ewangelia jest głoszona, mamy być czujni i trzeźwi, „bo przeciwnik nasz, diabeł, chodzi wokół jak lew ryczący, szukając, kogo by pochłonąć”*. 1 Piotra 5:8. - Przez wiele stuleci Ewangelia przechodziła wielki kryzys, pojawiali się pasterze przewrotni, przed którymi Ap. Paweł przestrzegał: „*Pilnujciez tedy samych siebie i wszystkiej trzody,.... Boć ja to wiem, że po odejściu moim wnikną między was wilcy okrutni, którzy trzodzie folgować nie będą. A z was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniów*”. Dzieje Ap. 20:28-29. – I w takich trudnych warunkach Pan Bóg wybiera pełnych wiary i poświęcenia w drodze za Jezusem członków prawdziwego Kościoła.

Od XV wieku po Chrystusie rozpoczął się okres „reformacji”, w którym również wielu szlachetnych Chrześcijan ze względu na swoje przekonanie traciło kontakt z rodziną, zostawało odciętych od społeczności, a w wielu wypadkach traciło swoje życie śmiercią męczeńską. Każdy z nas zapewne słyszał o Piotrze Waldo, Wiklifie, Lutrze, Kalwinie, Zwingli, Savonaroli, Hussie, Milerze, Pennie, Russellu i wielu innych, którzy walczyli o czystość prawdy Słowa Bożego. W historii Chrześcijaństwa były czasy trudne i niewiarygodne: Ludzie piastujący wysokie stanowiska w hierarchii duchownej, często naciągali Słowo Boże do swoich potrzeb i do swojego często błędnego wyrozumienia. – Ludzie ginęli na stosie w płomieniach ognia, palono „Biblie” i wszelkie prace duchowe wiernych Bogu ludzi, którzy reformowali błędy wielkich denominacji kościelnych, a oficjalny Kościół prowadził walkę z tak zwanymi heretykami. - Pod wpływem wystąpienia Lutra i kolejnych reformatorów, zachodziły zmiany w wyrozumieniu nauk biblijnych a błędy i fałszywe nauki wychodziły na światło dzienne. Odkryto Jedyne mądrego, sprawiedliwego i miłosiernego Boga, oraz Jego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa, który składając OKUP z samego siebie wykonał misję ziemską, którą powierzył mu Ojciec Niebieski.

Przyszedł czas wolności słowa i wyznania, oraz rozpowszechnienia Pisma Świętego prawie we wszystkich językach ludzkich. Drukowana Biblia dochodziła do najdalszych krańców świata i to właśnie zapoczątkowało objawienie ukrywanych przez wieki, kłamstw i oszustw. Ogólnoświatowa edukacja pomogła ludziom poznać prawdę i ośmieliła się wykazać błędne nauki, którymi przez wieki karmiono ludzi i straszono całe wierne hierarchii duchownej narody. Zwykli ludzie odważyli się nie tylko czytać Pismo Święte, lecz również zastanawiać się nad jego Bożym przesłaniem, które od pewnego czasu do każdego czytelnika przemawiało zrozumiałym językiem. Nastąpiło duchowe przebudzenie, powstawały korporacje biblijne, jak np., „Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne”. Na wszystkich kontynentach a nawet małych wyspach pojawili się misjonarze z Biblią w ręku. Nie zawsze te misje przedstawiały właściwy plan Boga względem ludzkości, ale były one zwiastunami nowej epoki, która dawała ludziom światło „wesolej nowiny”. Jeszcze ciągle jesteśmy świadkami, że tu i ówdzie pojawia się głód Słowa Bożego. Ludy Azji i Afryki szukają odpowiedzi na pytania o prawdziwym Bogu i zmartwychwstaniu człowieka. Już za czasów apostoelskich, Paweł miał polecenie od Pana Jezusa udać się z poselstwem Ewangelii do pogan, jak czytamy: „*Ja cię wyślę daleko do pogan*”. Dzieje Ap. 22:21 i 9:15-16.

Obecnie, w naszym życiu obserwujemy, że światło prawdy Bożej dochodzi do wielu ludzi, którzy nigdy przed tym nie słyszeli o Bogu i Chrystusie. Jednak są i tacy ludzie, którym „*bóg świata tego, (czyli szatan), zaślepił umysły, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga*”. „*Umysły ich otępiały. Albowiem aż do dnia dzisiejszego przy czytaniu starego przymierza ta sama zasłona pozostaje nieodstłonięta, gdyż w Chrystusie zostaje ona usunięta. Tak jest aż po dzień dzisiejszy, ilekroć czyta się Mojżesza, zasłona leży na ich sercu; lecz gdy się do Pana nawrócą, zasłona zostaje zdjęta*”. 2 Kor. 4:4., oraz 3:14-16. - Wiek Ewangelii zapoznał ludzi z prawdziwym Bogiem i Chrystusem, oraz odstłonił tajemnicę Oblubienicy Baranka, która przez cały ten okres Ewangelii, skrupulatnie wybierana

jest ze wszystkich pokoleń i języków ludzkich. Jak już wspomnieliśmy wcześniej, liczba tej „**Oblubienicy**”, to 144 tysiące najszlachetniejszych synów ludzkich; „*I będziesz koroną ozdobną w ręce Pańskiej, i koroną królestwa w ręce Boga twego*”. Izaj. 62:3-5. – Drodzy słuchacze, czas nie pozwala nam więcej zagłębić się w ten ważny temat, ale staraliśmy się przedstawić go z kilku stron i mamy nadzieję, że odnieśliście korzyść z tej lekcji. Żegnając się z wami, zapraszamy do słuchania następnej audycji w czwartą sobotę przyszłego miesiąca. Dobranoc.